

Sygn. akt I ACa 1242/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: SSA Dorota Ochalska - Gola (spr.)

Sędziowie: SA Krystyna Golinowska

SO (del.) Ryszard Badio

Protokolant: sekr. sąd. Paulina Działońska

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2018 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ż.

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 11 maja 2017 r. sygn. akt I C 1639/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ż. na rzecz A. K. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1242/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 11 maja 2017r. Sąd Okręgowy w Płocku, w sprawie z powództwa A. K. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ż. o uchylenie uchwały, uchylił uchwałę nr 12/2016 Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w Ż. z dnia 14 czerwca 2016 r. i zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 577 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe orzeczenie Sąd pierwszej instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne:

A. K. jest członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w Ż. od 1983 r. W latach 1994-2009 pełnił również funkcję prezesa Zarządu owej Spółdzielni, po czym przeszedł na emeryturę.

W ostatnich latach A. K. nie podobała się polityka finansowa Spółdzielni w zakresie dokonywanych remontów i podwyżek czynszu. Domagał się, aby powstała komisja rewizyjna złożona z członków Rady Nadzorczej oraz udostępnienia dokumentacji, czego nie uczyniono. Udostępniono mu jedynie część dokumentacji.

Powód wraz z grupą innych członków złożył do Prokuratury Rejonowej w Mławie zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez organy Spółdzielni. Prokuratura początkowo odmówiła wszczęcia śledztwa, ale na skutek zażalenia A. K. postanowieniem z dnia 26 listopada 2015r. Sąd Rejonowy w Mławie uchylił postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Mławie z dnia 30 czerwca 2015r. o odmowie wszczęcia śledztwa.

W toku dalszego postępowania przygotowawczego powołany został biegły, który nie stwierdził żadnych nieprawidłowości w finansowaniu przez Spółdzielnię robót remontowo-budowlanych i postępowanie przygotowawcze zostało prawomocnie umorzone.

Na Walnym Zgromadzeniu Członków Spółdzielni w dniu 30 czerwca 2015r. jeden z członków w osobie S. R. zgłosił wniosek o rozważenie przez Radę Nadzorczą wykluczenia A. K. z listy członków Spółdzielni.

W dniu 26 listopada 2015r. Rada Nadzorcza podjęła uchwałę nr 12/2015 o wykluczeniu A. K. nr rejestru członkowskiego 693 z grona członków Spółdzielni z powodu świadomego działania na szkodę spółdzielni oraz wbrew jej interesom. Uchwała wraz z uzasadnieniem została doręczona A. K. w dniu 11 grudnia 2015r.

W uzasadnieniu uchwały Rada Nadzorcza podała, że A. K. „ pełniąc w przeszłości funkcję Prezesa Zarządu działał na szkodę Spółdzielni, przynosząc w efekcie wymierne straty. Obecnie działa również wbrew interesom Spółdzielni rozpowszechniając wśród członków Spółdzielni oraz przekazując do organów ścigania fałszywe dane i informacje takie jak: zbędne poddawanie Spółdzielni ustawowemu obowiązkowi lustracyjnemu, prowadzenie jakichś zewnętrznych rachunków w bankach i gromadzenie na nich środków z zysku, koszt i zakres robót termoizolacyjnych w szczególności przy ul. (...) itp. Zarzuty te co do ich prawidłowości i zasadności nie potwierdziły się, gdyż Prokuratura Rejonowa w Mławie umorzyła dochodzenie w tej sprawie. Postępowanie takie prowadzi do próby dezorganizacji Spółdzielni, narażając jej organy statutowe na pomówienia oraz utratę zaufania , wprowadzając jednocześnie w błąd wielu członków Spółdzielni. Do głównych zagadnień związanych ze świadomym działaniem na szkodę Spółdzielni i jej członków oraz poniesieniem wymiernych strat należy zaliczyć:

1.założenie za 200.000 zł polisy na życie w 2007r. (p.K.) z lokatą w ryzykowne fundusze kapitałowe przyniosło stratę w wysokości 36.854,79 zł.

2.remont i malowanie elewacji (2007 i 2008r.) budynku przy ul. (...) – przyniosły stratę w wysokości 39.606,83 zł (roboty nie były ujęte w planie remontów, zatwierdzonym przez Radę Nadzorczą), brak w umowie okresu gwarancyjnego na realizację tychże robót, zła technologia wykonawstwa, należało ponownie dokonać (w innej technologii) podobnych remontów i zamontować obróbki blacharskie.

Ponadto z analizy dokumentów oraz uzyskanych informacji wynika rażąca niegospodarność i świadome niedbalstwo p. K. A. jako byłego Prezesa Zarządu, do których należy zaliczyć między innymi następujące zagadnienia:

1.Remonty parkingów:

- przy ul. (...) (2008r.) poprzez nawiezenie kamienia okrągłego (wraz z odwodnieniem, którego nie było) – wartość robót 17.489,31 zł (z uwagi na dysfunkcjonalność oraz liczne skargi mieszkańców wykonano całkowity remont – przebudowę poprzez położenie kostki (...) wraz z odwodnieniem).

- przy ul. (...) (2009r.) – wartość 3.059,26 zł (do przebudowy),

- przy ul. (...) w L. (2009r.) – wartość robót 17.564,93 zł (z uwagi na dysfunkcjonalność i skargi mieszkańców należy dokonać całkowitego remontu poprzez położenie kostki (...)).

2.Przez kilka lat bezumownie i nieodpłatnie udostępniał pomieszczenie piwniczne i powierzchnie dachowe oraz energię elektryczną dla serwerowni i wzmacniaczy firmy (...), narażając mieszkańców budynków na wyższe koszty eksploatacyjne.

3. Niski stopień windykacji opłat za używanie lokali mieszkalnych, brak eksmisji, co powodowało narastające wieloletnie zadłużenia wobec Spółdzielni generując okresowe straty i znacznie pogarszając płynność finansową (po roku 2009 wystąpiła strata w obszarze działalności gospodarczej około 130.000 zł)”.

W terminie 30 dni A. K. złożył odwołanie od powyższej uchwały Rady Nadzorczej do Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni.

Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni w dniu 14 czerwca 2016r. po rozpoznaniu odwołania A. K. podjęło uchwałę nr 12/2016, mocą której utrzymano w mocy uchwałę nr 12/2015 z dnia 26 listopada 2015r. Rady Nadzorczej Spółdzielni w przedmiocie wykluczenia A. K. z grona członków spółdzielni. Za przyjęciem uchwały głosowało 31 członków, natomiast przeciwko uchwale głosowało 4 członków. W uzasadnieniu uchwały Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni podało, iż w pełni podziela argumentację Rady Nadzorczej zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały. Powołano się również na art. 24§ 2 Prawa Spółdzielczego, zgodnie z którym wykluczenie członka ze spółdzielni może nastąpić w wypadku, gdy z jego winy umyślnej lub z powodu rażącego niedbalstwa dalsze pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami.

Uchwała wraz z uzasadnieniem została doręczona A. K. w dniu 28 czerwca 2016r.

W rozważaniach Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne.

Podkreślił, że zaskarżona uchwała nr 12/2016 Walnego Zgromadzenia Członków pozwanej Spółdzielni z dnia 14 czerwca 2016r. została podjęta w wyniku odwołania powoda od uchwały Rady Nadzorczej nr 12/2015r. dotyczącej jego wykluczenia z grona członków Spółdzielni, stąd też w pierwszej kolejności należało odnieść się do zasadności podjęcia powołanej uchwały Rady Nadzorczej.

W dalszej części Sąd pierwszej instancji wskazał, że jako podstawę prawną wykluczenia powoda z grona członków Spółdzielni wskazano w owej uchwale art. 24 § 1 i 2 Prawa spółdzielczego oraz § 22 ust.1 w zw. z § 18 ust. 1 i 2 pkt 1 statutu. Strona pozwana, na której w tym zakresie z mocy art. 6 k.c. spoczywał ciężar dowodu, nie wykazała jednak powyższych przesłanek, bowiem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził, aby powód rozpowszechniał wśród członków Spółdzielni fałszywe dane i informacje. Nie budzi wątpliwości, że powód był niezadowolony z prowadzonej przez nowy zarząd polityki finansowej Spółdzielni i miał wątpliwości, co do rentowności niektórych inwestycji. W tej sytuacji strona pozwana winna udzielić powodowi stosownych wyjaśnień i rozwiązać w ten sposób jego wątpliwości.

Z zebranych w sprawie dowodów nie wynika, by powód rozpowszechniał wśród innych członków Spółdzielni w sposób celowy nieprawdziwe informacje. Wyrażał on jedynie swoje wątpliwości – które jak wskazał powód – poparte były wieloletnim doświadczeniem uzyskanym podczas sprawowania funkcji prezesa zarządu. Z uwagi na uzasadnione podejrzenie co do prawidłowości funkcjonowania strony pozwanej oraz konsekwencje, jakie wynikają dla członków spółdzielni z art. 19 § 2 Prawa spółdzielczego, Sąd pierwszej instancji uznał, że powód miał prawo dążyć do wyjaśnienia tych wątpliwości, zwracając się o powołanie komisji rewizyjnej Rady Nadzorczej i zlecenie wykonania zewnętrznego audytu w Spółdzielni, a ostatecznie - składając zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa do organów ścigania. Takie zachowanie powoda nie było sprzeczne ani z postanowieniami statutu, ani z Prawem spółdzielczym.

Odwołując się do poglądów orzecznictwa Sąd pierwszej instancji przyjął jednocześnie, że ewentualna niekompetencja prezesa spółdzielni na zajmowanym stanowisku jest podstawą do jego odwołania z tej funkcji, nie może natomiast stanowić wystarczającej przesłanki do wykluczenia go z grona członków tejże spółdzielni. Z tej przyczyny jako pozbawione prawnego znaczenia i tym samym nie podlegające badaniu należało potraktować zarzuty stawiane powodowi w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały oraz poprzedzającej ją uchwały Rady Nadzorczej, dotyczące sposobu sprawowania przez niego funkcji prezesa zarządu. Zdaniem Sądu Okręgowego, jeśli nawet powód dopuścił się nieprawidłowości czy niegospodarności przy wykonywaniu funkcji prezesa zarządu, nie mogły one być podstawą do jego wykluczenia z grona członków Spółdzielni, a jedynie do odwołania go z pełnionej funkcji.

W konkluzji Sąd pierwszej instancji uznał, że okoliczności podniesione w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały nie dawały podstaw do wykluczenia powoda z grona członków spółdzielni, stąd też uchwałę nr 12/2016 uchylił, argumentując, że została ona podjęta sprzecznie ze Statutem i dobrymi obyczajami oraz miała na celu pokrzywdzenie powoda jako niewygodnego członka spółdzielni, podejmującego krytykę aktualnych władz Spółdzielni.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z treścią art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w całości i zarzucając mu sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego materiału dowodowego polegającą na ustaleniu, że zachowanie powoda polegające na złożeniu doniesienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa nie stanowi podstawy do wykluczenia go z grona członków Spółdzielni w sytuacji, gdy powód posługiwał się w tym doniesieniu fałszywymi i spreparowanymi na potrzeby sprawy karnej dokumentami obmiarowymi budynków, zarzucał zarządowi Spółdzielni dokonywanie czynności sprzecznych z prawem (pobieranie zysków), co nigdy nie miało miejsca, zarzucał zarządowi, że ten działając zgodnie z ustawą poddaje Spółdzielnię lustracji, a nadto wprowadził w błąd osoby podpisujące donos, co do rzeczywistych swoich zamiarów, co miało wpływ na treść wyroku, albowiem zachowanie to żadną miarą nie stanowi realizacji uprawnień obywatelskich, ale jest celowym działaniem, którego celem jest naruszenie dóbr osobistych przedstawicieli Spółdzielni i samej Spółdzielni, czyli jest to działanie na szkodę Spółdzielni, w związku z czym dalsze jego pozostawanie w spółdzielni nie da pogodzić się z postanowieniami statutu lub dobrymi obyczajami.

Wskazując na powyższy zarzut apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Płocku do ponownego rozpoznania. Skarżący wniosła ponadto o przeprowadzenie dowodu z załączonych do apelacji Uchwał - Rady Nadzorczej Spółdzielni Nr (...)/2009 z dnia 22 lipca 2009 r. i Walnego Zgromadzenia członków Spółdzielni Nr (...) z dnia 29 czerwca 2010 r. na podstawie art. 381 k.p.c. w celu wykazania, że powód nie przeszedł na emeryturę, ale najpierw został odwołany z funkcji Prezesa Zarządu Spółdzielni i nie otrzymał absolutorium za okres 01.01.2009 r. - 22.07.2009 r.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej Spółdzielni kosztów postępowania apelacyjnego. W piśmie procesowym z dnia 26 maja 2018 r. powód wskazał także, że wobec nowelizacji z dniem 9 września 2017 r. ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 845) i aktualnego brzmienia przepisu art. 1 ust. 8 tej ustawy w obowiązującym stanie prawnym nie ma możliwości wykluczenia członka spółdzielni mieszkaniowej z grona jej członków w oparciu o przesłanki przewidziane w art. 24 § 1 i 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r. poz. 1560).

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, co następuje:

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2018 r. Sąd Rejonowy w Mławie w sprawie sygn. II K 807/16 uniewinnił A. K. od popełnienia zarzucanego mu czynu polegającego na tym, że w okresie od 29 maja 2015 r. do 26 lipca 2015 r. w Ż. i M. pomawiał R. W., M. K. i H. G. w rozmowach z członkami Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ż., w pismach skierowanych do Policji i Prokuratury Rejonowej w Mławie, na posiedzeniu Rady Nadzorczej Spółdzielni oraz w pismach skierowanych do Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ż., a także w odwołaniu od uchwały Walnego Zgromadzenia Członków tej Spółdzielni o to, że dopuścili się niegospodarności na szkodę Spółdzielni, działali wbrew interesom Spółdzielni, marnowali środki pieniężne na niepotrzebną lustrację, czym naraził R. W., M. K. i H. G. na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania funkcji związanych z zarządem w/w Spółdzielni tj. o czym z art. 212 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k.

(wyrok z uzasadnieniem k 309 – 325).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest bezzasadna.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw dla uzupełnienia postępowania dowodowego o dowody zawnioskowane przez pozwaną Spółdzielnię w apelacji, a także o te przedstawione przy piśmie procesowym powoda z dnia 11 września 2017 r., a dotyczące przyczyn odwołania powoda w 2009 r. z funkcji prezesa zarządu. Żaden ze wskazanych dowodów nie posiada bowiem przymiotu nowości w rozumieniu art. 381 k.p.c.

Zgodnie z przepisem art. 381 k.p.c. Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wyniknęła później. O istnieniu potrzeby powołania się na nowe fakty i dowody nie decyduje samo zapatrywanie strony, lecz przedmiotowa ocena istniejącego stanu rzeczy, której dokonuje sąd. Z uwagi na treść art. 381 k.p.c. ryzyko nieuwzględnienia w postępowaniu sądowym interesu strony, która wykazuje tak daleko idącą opieszałość w przedstawieniu istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy faktów i dowodów, obciąża ją samą. Z tej przyczyny wniosek dowodowy strony zawarty dopiero w apelacji, w sytuacji gdy jest oczywiste, że dowody były znane stronie apelującej już w czasie postępowania przed sądem pierwszej instancji, podlega pominięciu. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wnioskowi dowodowego nie uwzględni (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2002 r., IV CKN 980/00, LEX nr 53922). Występujący w art. 381 k.p.c. zwrot: "potrzeba powołania się na nowe fakty i dowody wynikła później" nie może być pojmowany w ten sposób, że "potrzeba" ich powołania może wynikać jedynie z tego, iż rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest dla strony niekorzystne, gdyż takie pojmowanie art. 381 k.p.c. przekreślałoby jego sens i rację istnienia (podobnie SA w Szczecinie w wyroku z dnia 9 maja 2013 r. w sprawie sygn. I ACa 132/13, LEX nr 1392045).

Charakter dowodów zaoferowanych przez apelującego jednoznacznie wskazuje, że były one znane stronie pozwanej i mogły być przedstawione w postępowaniu przed Sądem Okręgowym. Apelujący wskazuje także na błędne stanowisko Sądu pierwszej instancji, którego skutkiem było niekorzystne dla strony pozwanej rozstrzygnięcie, jako na przyczynę przedstawienia tych dowodów w postępowaniu apelacyjnym. W świetle powołanej uprzednio wykładni przepisu art. 381 k.p.c., tego rodzaju argumentacja w żadnym razie nie przekonuje jednak o potrzebie uzupełnienia postępowania dowodowego, a w konsekwencji dowody z dokumentów załączone do apelacji podlegały pominięciu. Podobnie ocenić należy dowody zawnioskowane przez powoda w piśmie z dnia 11 września 2017 r. Uzupełniająco wypada także wskazać, iż okoliczności faktyczne, które obie strony sporu zamierzały wykazać za pomocą dowodów zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, pozostają ostatecznie bez wpływu na rozstrzygnięcie sporu.

Należy podkreślić, że apelacja strony pozwanej nie mogła prowadzić do uwzględnienia jej żądań i to bez względu na merytoryczną ocenę podniesionych w niej zarzutów.

Zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c., po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. W powołanym przepisie została wyrażona zasada aktualności orzekania, która oznacza, że chwilą miarodajną dla oceny sprawy pod względem faktycznym i prawnym, jest chwila zamknięcia rozprawy. Odpowiednie stosowanie art. 316 § 1 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym oznacza, że Sąd drugiej instancji zobowiązany jest – przy uwzględnieniu unormowań zawartych w art. 381 i 382 k.p.c. – brać pod uwagę zmiany w stanie faktycznym i prawnym sprawy, wpływające na treść orzeczenia (tak SN w postanowieniu z dnia 10 listopada 1998 r. w sprawie III CKN 259/98, OSNC 1999/4/82).

Kierując się powyższą dyrektywą Sąd Apelacyjny zobligowany był uwzględnić zmianę stanu prawnego, do jakiej doszło już po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji. Z dniem 9 września 2017 r. weszła w życie nowelizacja przepisów ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, dokonana ustawą z 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2017 r. poz. 1596). W jej wyniku przepis art. 1 ust. 7 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w aktualnym brzmieniu stanowi, że w zakresie nieuregulowanym w ustawie stosuje się przepisy ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2017 r. poz. 1560) z zastrzeżeniem ust. 8 i 9. Natomiast zgodnie z przepisem art. 1 ust. 8 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, przepisów ustawy wymienionej w ust. 7 (tj. ustawy Prawo spółdzielcze), dotyczących wystąpienia ze spółdzielni, wykluczenia ze spółdzielni i wykreślenia z rejestru członków

spółdzielni, nie stosuje się. Osoba będąca założycielem spółdzielni oraz właściciel lokalu będący członkiem spółdzielni może wystąpić z niej za wypowiedzeniem. Przypadki ustania członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej uregulowane zostały aktualnie w art. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, który nie zawiera odpowiednika art. 24 ustawy Prawo Spółdzielcze. Stosownie do przepisu art. 10 powołanej ustawy nowelizacyjnej z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (...), do spraw sądowych wszczętych i niezakończonych prawomocnym orzeczeniem przed dniem wejścia w życie tej ustawy stosuje się przepisy niniejszej ustawy. Z kolei art. 8 ustawy nowelizacyjnej przewiduje, że spółdzielnie istniejące w dniu wejścia w życie ustawy dokonają zmian swoich statutów stosownie do wymagań niniejszej ustawy, w trybie przewidzianym w ustawie z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze. Zgłoszenia do Krajowego Rejestru Sądowego tych zmian spółdzielnie dokonają w terminie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Do czasu zarejestrowania zmian statutów postanowienia dotychczasowych statutów pozostają w mocy, nie dłużej jednak niż przez okres 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej. Przepis ust. 2 art. 8 zawiera natomiast regułę kolizyjną, w myśl której w razie sprzeczności między postanowieniami statutów spółdzielni, a przepisami ustawy nowelizującej, stosuje się przepisy tej ustawy.

Analiza powołanych przepisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w ich aktualnym brzmieniu oraz przepisów art. 10 i art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2017 r. poz. 1596) prowadzi do jednoznacznego wniosku, że z dniem 9 września 2017 r. podstawa prawna zaskarżonej uchwały nr 12/2016 Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w Ż. przestała istnieć. Od tej daty nie jest możliwe pozbawienie członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej w trybie określonym w art. 24 ustawy z 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze. Wprawdzie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. stwierdza, że dotychczasowe postanowienia statutów spółdzielni zachowują moc do czasu wprowadzenia w nich zmian, ale jednocześnie w ust. 2 zawiera zastrzeżenie, że w przypadku sprzeczności postanowień statutów z ustawą, zastosowanie ma ustawa. W tym stanie rzeczy zaskarżona uchwała nr 12/2016 – bez względu na jej podstawę faktyczną - podlegała uchyleniu, jako wydana w oparciu o przepis prawa materialnego nieobowiązujący w dacie orzekania przez Sąd Apelacyjny.

Niezależnie od wskazanych wyżej przyczyn, dla porządku wypadu wskazać, że Sąd Apelacyjny nie znalazł również podstaw dla uwzględnienia zarzutów apelacji.

W istocie apelujący powołuje się wyłącznie na sprzeczność ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, przy czym nie wskazuje, by owa sprzeczność była wynikiem jakiegokolwiek naruszenia norm prawa procesowego. Ma to zasadnicze znaczenie dla ustalenia kognicji Sądu Apelacyjnego w rozpatrywanej sprawie. Należy bowiem przypomnieć, że w postępowaniu apelacyjnym Sąd drugiej instancji jest związany przywołanymi w apelacji zarzutami naruszenia prawa procesowego. Związanie to wyraża się w tym, że Sąd Apelacyjny nie bada i nie rozważa wszystkich możliwych naruszeń prawa procesowego popełnionych przez sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z 7 kwietnia 2011 w sprawie I UK 357/10, LEX nr 863946; wyrok z dnia 18 czerwca 2010 r. w sprawie V CSK 448/09, LEX nr 677914). **Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 6 sierpnia 2015 r. w sprawie V CSK 677/14 (LEX nr 1797980), w** odniesieniu do kwestii procesowych w postępowaniu apelacyjnym znaczenie mają tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały podniesione w apelacji i nie są wyłączone spod kontroli na podstawie przepisu szczególnego. Sąd Apelacyjny może wziąć pod uwagę uchybienia procesowe popełnione przez sąd pierwszej instancji jedynie na zarzut podniesiony w apelacji. Bez ich podniesienia zarzutów tych nie może rozważać, chociażby w jego ocenie miały one wpływ na wynik sprawy.

W realiach sporu strona pozwana nie może zatem skutecznie opierać zarzutu wadliwości ustaleń faktycznych na odmiennej, subiektywnej ocenie zebranych w sprawie dowodów i własnej wersji ustaleń faktycznych, skoro w apelacji nie sygnalizuje naruszenia norm procesowych odnoszących się do reguł dowodzenia i oceny dowodów, a Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. To stanowisko doznaje dodatkowo wzmocnienia jeśli zważyć, że apelujący korzysta z profesjonalnego zastępstwa procesowego.

Apelujący w swej argumentacji całkowicie pomija, że dokumenty, do których się odwołuje, nigdy nie zostały włączone w poczet materiału dowodowego w rozpatrywanej sprawie, co a priori nakazuje uznać zarzut błędu w ustaleniach faktycznych - oparty na tezie, że zostały one pominięte przez Sąd pierwszej instancji - za chybiony. Należy z całą mocą podkreślić, że w toku postępowania nie został przeprowadzony dowód z „dokumentów obmiarowych budynków” sporządzonych przez powoda, nie sposób zatem w żaden sposób wnioskować, czy zostały one – jak ujmuje to apelujący – spreparowane i sfalszowane. Sąd Okręgowy nie przeprowadził także dowodu z zeznań świadków K. W. i W. C., ani z dokumentów obejmujących zeznania tych osób złożone w toku postępowania w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Mławie pod sygn. Ds. 1603/15. Załączenie przez Sąd pierwszej instancji akt innej sprawy w żadnym razie nie jest równoznaczne z przeprowadzeniem dowodu z dokumentów znajdujących się w tych aktach.

Nie wymaga pogłębionej analizy teza, że obowiązująca procedura cywilna nie przewiduje środka dowodowego w postaci „dowodu z akt innej sprawy”, bowiem zaliczeniu w poczet materiału dowodowego akt innej sprawy sprzeciwia się zasada bezpośredniości wyrażona w art. 235 k.p.c. Możliwe jest jedynie dopuszczenie w charakterze dowodu ściśle określonych dokumentów zawartych w aktach innej sprawy. Poszczególne protokoły zeznań świadków, czy opinie biegłych zawarte w innych aktach są dokumentami w rozumieniu art. 244 k.p.c. Bez naruszenia wynikającej z art. 235 k.p.c. zasady bezpośredniości możliwe jest zatem dopuszczenie dowodu z poszczególnych, ściśle określonych dokumentów, o ile strony mają możliwość ustosunkowania się do ich treści i zgłoszenia stosownych wniosków. Co jednak najistotniejsze, przeprowadzenie dowodu z dokumentu z akt innej sprawy polega na ujawnieniu ich treści. Sąd orzekający chcąc skorzystać z materiału faktycznego zawartego w innych aktach powinien uczynić go przedmiotem postępowania dowodowego, a więc ujawnić dokumenty, które mogą mieć znaczenie dla wyniku sprawy oraz umożliwić stronom ustosunkowanie się do treści każdego z tych dokumentów i zgłoszenie odpowiednich wniosków. Dopiero wówczas skorzystanie z tych dokumentów jest możliwe (tak SN w wyroku z dnia 23 listopada 2011 r. w sprawie IV CSK 142/11, LEX nr 1111011; w wyroku z dnia 21 października 2015 r. w sprawie III CSK 465/14, LEX nr 1948883). Przebieg postępowania w rozpatrywanej sprawie wskazuje, że tego rodzaju czynności dowodowe nigdy nie zostały przeprowadzone. Sąd pierwszej instancji, mimo obowiązku odniesienia się do wniosków dowodowych stron, nie wydał żadnego postanowienia w przedmiocie wniosku o dopuszczenie dowodu z dokumentów wskazanych przez pozwanego w odpowiedzi na pozew. Nie wezwał również powoda do sprecyzowania zawartego w pozwie wniosku o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy Sądu Rejonowego w Mławie sygn. II Kp 214/15, akt postępowania prowadzonego przez Komendę Powiatową Policji w Ż. pod sygn. RSD 65/15 oraz akt postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Mławie o sygn. DS. 1603/15. Treść żadnego z dokumentów znajdujących się we wskazanych aktach nie została także ujawniona w sposób, który umożliwiłby stronom odniesienie się do danego dowodu. Jeśli dodatkowo wskazać, że pozwana Spółdzielnia ani w odpowiedzi na pozew, ani w dalszym toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji nigdy nie wniosowała o przeprowadzenie dowodów z dokumentów w postaci protokołów zeznań świadków K. W. i W. C. oraz dokumentów obmiarowych budynków sporządzonych przez powoda załączonych do akt sygn. Ds. 1603/15 Prokuratury Rejonowej w Mławie, podnoszony aktualnie zarzut sprzeczności ustaleń Sądu Okręgowego z treścią tych dokumentów jawi się jako oczywiście bezzasadny.

O sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią zebranych dowodów nie świadczy również przyjęta przez Sąd pierwszej instancji ocena zachowania powoda, polegającego na złożeniu wraz z innymi osobami zawiadomienia o przestępstwie. Błąd w ustaleniach faktycznych następuje bowiem wtedy, gdy zachodzi dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do której dochodzi Sąd na skutek przeinaczenia dowodu. Obejmuje także wszelkie wypadki wadliwości wynikających z naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Innymi słowy, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może zostać uznany za trafny jedynie wówczas, gdy skarżący wykaże, że poczynione przez sąd ustalenia nie znajdują oparcia w całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego, bądź że ocena poszczególnych dowodów (ich mocy dowodowej i wiarygodności) pozostaje w sprzeczności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego czy wskazaniem wiedzy. W zakresie pojęcia „błąd w ustaleniach faktycznych” nie mieści się natomiast ocena prawna prawidłowo ustalonych faktów, a do kwestionowania tej właśnie oceny sprowadza się uzasadnienie analizowanego zarzutu przedstawione w apelacji. Należy podkreślić, że ewentualna błędna ocena zawiadomienia o przestępstwie „jako zachowania powoda, które nie spełnia przesłanek świadomego działania na

szkodę spółdzielni lub wbrew jej interesom, nie leży w sferze faktów, a dotyczy subsumcji okoliczności faktycznej pod normy prawa materialnego tj. art. 24 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze i pozostaje domeną jego stosowania.

Wywody apelacji podważające stanowisko Sądu pierwszej instancji, który w działaniach powoda nie dopatrywał się przesłanek określonych w art. 24 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze oraz w § 18 statutu Spółdzielni, są także niezasadne w warstwie merytorycznej. Wykluczenie członka ze spółdzielni jest środkiem radykalnym i niezwykle dotkliwym. Na gruncie przepisu art. 24 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze mogło być zatem dokonane jedynie w przypadku, gdy konkretne, zawinione zachowanie członka spółdzielni było tak rażące, iż powoduje, że dalsze jego pozostawanie w spółdzielni będzie nie do pogodzenia z postanowieniami statutu lub zasadami współżycia społecznego. Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje stanowisko wyrażane w orzecznictwie, iż co do zasady za tego rodzaju zachowanie nie może być uznane działanie polegające na wykorzystywaniu przez członka spółdzielni prawa do kontroli i krytyki jej władz, nawet jeśli wiąże się ono z uciążliwościami dla osób piastujących funkcje w organach spółdzielni. Osoby pełniące funkcje w organach takiej osoby prawnej jak spółdzielnia mieszkaniowa muszą liczyć się z tym, że będą poddawane krytyce ze strony członków spółdzielni, także tej całkowicie nieuzasadnionej. Naturalne spory pomiędzy członkami spółdzielni lub członkami organów spółdzielni nie mogą być rozwiązywane poprzez wykluczanie niektórych ze spierających się osób ze spółdzielni na podstawie przepisów art. 24 § 2 ustawy z 1982 r. - Prawo spółdzielcze (tak SA w Katowicach w wyroku z dnia 28 stycznia 2016 r. w sprawie I ACa 820/15, LEX nr 2008315; podobnie SA w Szczecinie w wyroku z dnia 13 listopada 2014 r. w sprawie I ACa 491/14, LEX nr 1649302). Jak podkreślił Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 6 czerwca 2006 r. w sprawie I ACa 158/06 (LEX nr 217195), także skorzystanie przez członka spółdzielni z mechanizmów kontrolnych, którymi dysponują organy ścigania, może świadczyć jedynie o niedostatecznym wykorzystywaniu organu kontrolującego w Spółdzielni, jakim jest rada nadzorcza. Nie może jednak zostać zakwalifikowane jako zawinione zachowanie, niedające się pogodzić z postanowieniami statutu i dobrymi obyczajami.

W realiach sporu powód początkowo podjął próbę wyjaśnienia swoich wątpliwości co do poprawności działań zarządu pozwanej Spółdzielni w ramach postępowania wewnątrzspółdzielczego. Wbrew tezie apelacji, z zebranych w sprawie dowodów nie wynika wcale, by wszystkie pytania i zarzuty powoda zostały przez organy Spółdzielni wyjaśnione w tym trybie. Twierdzenia skarżącego, że powód każdorazowo otrzymywał od strony pozwanej dokumenty zgodnie z jego wnioskami i obowiązującymi przepisami oraz że udzielono mu wszelkich informacji i wysłuchano go, nie znajdują potwierdzenia w zebranych w sprawie dowodach, a w szczególności w powołanych w uzasadnieniu apelacji bliżej nieokreślonych protokołach z posiedzeń Rady Nadzorczej. Do akt sprawy załączono bowiem jedynie jeden protokół z posiedzenia Rady Nadzorczej z dnia 26 listopada 2015 r., na którym podjęto uchwałę o wykluczeniu powoda z grona członków pozwanej Spółdzielni. Treść tego dokumentu nie potwierdza tez apelacji, a ponadto wskazane posiedzenie Rady Nadzorczej odbyło się po złożeniu przez powoda zawiadomienia o przestępstwie. W tym stanie rzeczy złożenie przez powoda wspólnie z innymi członkami Spółdzielni zawiadomienia o przestępstwie, które jedynie prowadziło do uruchomienia procedury sprawdzającej, czy nie doszło do popełnienia przestępstwa na szkodę Spółdzielni, nie może być utożsamianie z działaniami sprzecznymi z porządkiem prawnym, postanowieniami statutu czy zasadami współżycia społecznego. Należy podkreślić, że zawiadomienie o przestępstwie zawierało wyłącznie sygnały o nieprawidłowościach, które w ocenie jego autorów wystąpiły w pozwanej Spółdzielni. Dalsze czynności sprawdzające pozostawały już wyłączną domeną organów ścigania.

Warto również zwrócić uwagę, że brak jest podstaw dla utożsamiania zarzutów pod adresem zarządu Spółdzielni z działaniami na szkodę samej Spółdzielni. Jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku w sprawie I ACa 158/06, jeśli na skutek działań powoda doszłoby do naruszenia dobrego imienia lub innych dóbr osobistych prezesa czy pozostałych członków organów spółdzielni, osoby te mogły wykorzystać środki prawne, które przyznaje im obowiązujące prawo. Niedopuszczalne jest jednak angażowanie do tego celu osoby trzeciej, jaką jest Spółdzielnia i wykorzystywanie środków przewidzianych przez Prawo spółdzielcze. Spory tego rodzaju nie mogą być rozwiązywane poprzez wykluczenie niektórych ze spierających się osób z grona członków Spółdzielni.

Na koniec wreszcie wypada zauważyć, że powyższą ocenę zawiadomienia o przestępstwie pośrednio potwierdza wynik postępowania w sprawie sygn. II K 807/16. W uzasadnieniu wyroku z dnia 27 lutego 2018 r. Sąd Rejonowy w Mławie podkreślił, że składając zawiadomienie o przestępstwie powód działał w dobrej wierze, w przekonaniu o prawdziwości swoich zarzutów i dążąc do ich wszechstronnego wyjaśnienia. Takie motywy działania wykluczają przypisanie mu umyślności czy też kwalifikowanej nieumyślności w postaci rażącego niedbalstwa, co wykluczało zastosowanie przepisu art. 24 § 2 ustawy Prawo Spółdzielcze.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą. Na poniesione przez powoda koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 8 ust. 1 pkt 1 w związku § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 265).